

Cały Płone – Skolim

Gdy Ciebie widzę, to odwagi mi brak
Jak głupiec czekam na Twój mały znak
Swoim spojrzeniem skarbie uwodzisz mnie
I wiedz, że to podoba mi się
Chcę Ci powiedzieć mała, że jesteś doskonała
Że pragnę Twego ciała tak jak dotąd nikt
Twoje niebieskie oczy i kruczoczarne włosy
Tak zawróciły w głowie mi
Przy Tobie cały płonę, a myśli jak szalone
Wciąż biegną w Twoją stronę,
Więc nie odwracaj się
No, podejdź, bo zwariuję i nic nie kontroluję
Tak bardzo potrzebuję, więc nie opieraj się
Przy Tobie cały płonę, a myśli jak szalone
Wciąż biegną w Twoją stronę,
Więc nie odwracaj się
No, podejdź, bo zwariuję i nic nie kontroluję
Tak bardzo potrzebuję, więc nie opieraj się
I niczym rycerz chciałbym zdobywać Cię
Na białym koniu wozic noce i dni
Dla Ciebie zrobię wszystko, co tylko chcesz
Uwierz, że tylko Ty liczysz się
Chcę Ci powiedzieć mała, że jesteś doskonała
Że pragnę Twego ciała tak jak dotąd nikt
Twoje niebieskie oczy i kruczoczarne włosy
Tak zawróciły w głowie mi
Przy Tobie cały płonę, a myśli jak szalone
Wciąż biegną w Twoją stronę
Więc nie odwracaj się
No, podejdź, bo zwariuję i nic nie kontroluję
Tak bardzo potrzebuję, więc nie opieraj się
Przy Tobie cały płonę, a myśli jak szalone
Wciąż biegną w Twoją stronę
Więc nie odwracaj się
No, podejdź, bo zwariuję i nic nie kontroluję
Tak bardzo potrzebuję, więc nie opieraj się



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych